



Światowy Dzień Urbanistyki został zainicjowany w 1949 roku przez Prof. Carlosa Marię della Paolera z uniwersytetu w Buenos Aires, aby rozwinąć społeczne i zawodowe zainteresowanie planowaniem, zarówno w wymiarze lokalnym jak i międzynarodowym. Od tego czasu Światowy Dzień Urbanistyki jest obchodzony corocznie w 30 krajach na czterech kontynentach w dniu 8 listopada. Jest okazją by propagować ideały planowania dla dobra lokalnej społeczności, które łączą profesjonalnych planistów, użytkowników przestrzeni miejskich i szeroką publiczność. Światowy Dzień Urbanistyki daje okazję by spojrzeć na planowanie z perspektywy globalnej, i realizować wydarzenia, które przyciągną uwagę obywateli i władz publicznych do zagadnień rozwoju miast oraz jego wpływu na społeczeństwo, gospodarkę i środowisko.

W przededniu Światowego Dnia Planowania Miejskiego **Oddział Katowicki Towarzystwa**, wraz z Zakładem Planowania Przestrzennego TUP, Rektorem Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach oraz Zarządem Wspólnoty Mieszkaniowej posesji ul. Woźniaka 48-62 w Bytomiu uprzejmie zapraszają na

spotkanie poświęcone rewitalizacji kwartału śródmiejskiego w Bytomiu

. Odbędzie się ono w

poniedziałek 7 listopada 2016 roku o godzinie 16:00

na posesji Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Woźniaka 48-62 (podwórze). Zostaną na nim przedstawione koncepcje zagospodarowania podwórza oraz przeprowadzona dyskusja z mieszkańcami i właścicielami posesji, poświęcona wyborowi najbardziej satysfakcjonującego rozwiązania projektowego.

Bytom to miasto będące w strukturalnym, długotrwałym kryzysie. Niegdyś największy ośrodek miejski przemysłowej części Górnego Śląska, obecnie peryferyjny, z utrwalonymi problemami

społecznymi, zdegradowaną substancją materialną budynków i infrastruktury, ze złymi prognozami demograficznymi. Z uwagi na tę sytuację został, jako jedno z trzech miast w Polsce obok Łodzi i Wałbrzycha, objęty rządowym programem wsparcia, wartym około pół miliarda złotych. Przygotowywany jest Gminny Program Rewitalizacji miasta, który ma umożliwić uruchomienie tych środków na projekty społeczne i inwestycyjne, przyczyniające się do przełamania strukturalnych barier i wejścia na drogę rozwoju, zgodnego ze współczesnymi aspiracjami.

Sukces tego programu wymaga szerokiego udziału społeczności lokalnej oraz interesariuszy z sektora gospodarczego. Uzupełniany obecnie o wyniki przeprowadzonych konsultacji społecznych Gminny Program Rewitalizacji przygotowywany był z szerokim udziałem mieszkańców. Część tego procesu prowadziło Towarzystwo Urbanistów Polskich, zaangażowane w ten proces w wyniku wygranego konkursu ofert. Latem bieżącego roku przedstawiło ono obszerny raport, a dodatkowym wynikiem zrealizowanych działań były zainicjowane podczas publicznych spotkań idee i konkretne działania, zgłaszane przez uczestników debat. Jednym z nich był projekt Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Woźniaka 48-62.

Problemem tej niewielkiej społeczności, obejmującej mieszkańców około 70 lokali, jest, jak to często bywa w śródmiejskiej zwartej zabudowie, wspólne podwórze. W tym przypadku nie chodzi jednak o potrzebę działań animacyjnych czy artystycznych, ale o rzetelnie poprowadzony proces uzgodnień pomiędzy mieszkańcami i ekspertami nad sposobem użytkowania tej przestrzeni. Konieczne jest określenie ram jej funkcjonalności, czyli czemu ma służyć, w jakie urządzenia ma być wyposażona a wszystko to ma być zrealizowane na koszt samych mieszkańców. Oczywiście pojawią się też oczekiwania wobec władz miasta, wskazujące co można zrobić w otoczeniu terenu tej wspólnoty, tak aby jej wysiłek organizacyjny i finansowy mógł po części służyć całemu miastu, współtworzyć jego wizerunek, zachęcać innych do zaangażowania się w proces miejskich przemian. Takie postępowanie wzmacnia zaufanie obywateli do władz, zwiększa świadomość wspólnego celu rewitalizacji, pokazuje konieczność partnerstwa w działaniu, a nie wyłącznie wyciągania ręki po dotacje lub inne formy angażujące środki publiczne.

Obecnie Wspólnota Mieszkaniowa dużym nakładem kosztów remontuje i ociepla budynki, ale to nie wystarcza dla poprawy standardu przestrzeni zamieszkania. Wiele niezbędnych funkcji musi być zlokalizowanych na wspólnej działce, w strefie sąsiadującej z budynkami. Tu mogą występować istotne konflikty interesów, które wymagają wyważonych rozwiązań, dyskusji, ustępstw. Tego nie można osiągnąć wyłącznie poprzez projekt zlecony profesjonalistom ani poprzez akcję animacji społecznej. Taka mikroprzeźrenie musi być zaprojektowana w formule dialogu mieszkańców z ekspertami i projektantami. Towarzystwo Urbanistów Polskich zwróciło się o pomoc do Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach, której grupa studentów ostatniego

Światowy Dzień Urbanistyki

Wpisany przez Maciej Bors
poniedziałek, 31 października 2016 11:44

roku kierunku architektura, podjęła się realizacji tego tematu w ramach przedmiotu rewitalizacja. Najpierw spotkali się oni z zarządem Wspólnoty i grupą mieszkańców, celem określenia kierunków przekształceń. Obecnie przedstawiają oni wstępne propozycje, poddając je pod debatę i ocenę mieszkańców.

Działanie to ma być skromnym wkładem w proces przekształceń miasta. Ale liczymy na efekt „śnieżnej kuli”, gdy pozytywne rezultaty zachęcą innych do podobnej aktywności. Celem tego typu działań jest bowiem wzrost zaangażowania mieszkańców i sektora prywatnego w procesy przekształceń społecznych, gospodarczych i przestrzennych miasta, dla zapewnienia jego wysokiej dynamiki, równowagi i trwałości, przy racjonalnym i wysoce efektywnym wydatkowaniu środków publicznych, głównie jako stymulatora istotnych przekształceń społecznych, przemian modelu życia oraz równoległe zmian w sferze materialnej, związanej z zabudową i infrastrukturą miejską.